

Danuta Koźmian, Droga do Uniwersytetu Szczecińskiego w opinii prasy centralnej i regionalnej w latach 1981-1985 (w 15. rocznicę powstania uczelni), Szczecin 2000, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, ss. 180

Systematyczne studia syntetyzujące fragmentaryczne i rozproszone opracowania dotyczące genezy Uniwersytetu Szczecińskiego oraz form pośrednich, które wiodły do jego powstania, prowadzone przez prof. dr hab. Danutę Koźmian, profesora historii wychowania tegoż Uniwersytetu, przynoszą kolejne owoce.

Czytelnicy otrzymali ostatnio do rąk kolejną pracę pod powyższym tytułem.

Autorka dokonała, jak zwykle w swych dziełach, rzetelnej prezentacji opinii prasy centralnej, jak i regionalnej dotyczących kształtowania się w Szczecinie ośrodka naukowego najwyższej rangi, jakim jest Uniwersytet.

Rozważania naukowe dotyczące dziejów uniwersytetów oraz ich obecnego i przyszłościowego modelu są dość rozpowszechnione w różnych krajach. Tematyka ta bywa podejmowana podczas rozmaitych konferencji naukowych, w szczególności międzynarodowych, odbywających się poza granicami Polski. W tych kwestiach, obok historyków dziejów powszechnych i historyków wychowania, wypowiedziadają się rozmaici specjaliści, reprezentujący różne dziedziny wiedzy, ale także demagodzy, utopiści.

Autorka w związku z 15. rocznicą Uniwersytetu Szczecińskiego, a więc uniwersytetu młodego, dokonała przedstawienia i analizy głosów prasy, ważnej spośród mediów, urabiającej opinię społeczną i potrafiącą sugestywnie oddziaływać na odbiorców.

Praca z przedmową JM Rektora, prof. zw. dra hab. Zdzisława Chmielewskiego, zamknięta została w sześciu rozdziałach poprzedzonych uwagami wstępnymi.

„Uniwersytet Szczeciński został utworzony jako jedenasty uniwersytet w Polsce. Powstał po przeszło 400 latach od podjęcia pierwszych prób powołania tego typu uczelni na Pomorzu Zachodnim, w tym po 40 latach starań i zabiegów w powojennym, polskim Szczecinie” (s. 11).

Rozdział pierwszy traktuje o genezie i znaczeniu naukowo-badawczym oraz kulturowym uniwersytetów w Europie Zachodniej i w Polsce. Ukazano w nim powstanie i rolę najstarszych uniwersytetów europejskich, rozwój polskich uniwersytetów do 1945 r. oraz zarządy organizacji szkolnictwa wyższego w Polsce do 1985 r. i tendencje przemian.

Fazy tworzenia ośrodka akademickiego w Szczecinie w okresie powrotu tego miasta do Polski to temat rozdziału drugiego. Autorka przedstawiła wysiłki w kierunku tworzenia w Szczecinie ośrodka naukowego poprzez pierwsze powojenne próby, powstanie pozauczelnianych placówek naukowo-badawczych, utworzenie Punktu Konsultacyjnego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Wyższą Szkołę Nauczycielską i dążenie do powołania *universitas scientiarum*.

W rozdziale trzecim Autorka przeszła już do analizy prasy centralnej i regionalnej, która w tym czasie miała charakter wybitnie jednostronnie polityczny i w ramach potrzeb społeczno-politycznych i kulturowych podejmowała również różne strony wielkiego problemu powołania do życia szczecińskiej Alma Mater. Wyekspozowano również rozmaite kontrowersje i zastrzeżenia (m.in. w konwencji *Uniwersytet w Koziej Wólce* – por. Tadeusz Bogacki, „Przeгляд Tygodniowy” 1981, nr 16, s. 1 i 5). Pewne opory inspirowane przez ośrodki konkurencyjne wykazywała głównie prasa centralna sięgając często po dość dziwne argumenty (czy nie za dużo mamy magistrów?) w sytuacji, gdy powszechnie dyskutuje się w Polsce fakt stosunkowo niskiej liczby osób z wykształceniem wyższym.

Rozważania na temat prasy centralnej i regionalnej wobec koncepcji modelowej i strukturalnej Uniwersytetu Szczecińskiego stanowią przedmiot rozdziału czwartego. Istniejące w Szczecinie szkoły wyższe i pozauczelniane ośrodki naukowo-badawcze stanowiły dobre

podstawy do powstania uczelni o charakterze uniwersyteckim.

Ten sam problem dotyczył kadry naukowej. Zagadnienie to, obok warunków materialnych przyszłego uniwersytetu w świetle doniesień prasowych, omówiła Autorka w rozdziale piątym. W kwestii kadry sugestie zmierzały do wykorzystania istniejącego potencjału kadrowego, przeniesienia całych wydziałów z innych szkół wyższych (np. germanistyki z WSP w Zielonej Górze) oraz pozyskania kadr naukowych z innych ośrodków.

Wystąpiły też liczne kontrowersje wokół warunków lokalowych i potrzeb materialnych w dość trudnej sytuacji ekonomicznej państwa.

Pracę D. Koźmian wieńczy rozdział szósty, który ukazuje powołanie Uniwersytetu Szczecińskiego Ustawą sejmową z dnia 21 lipca 1984 r.

Praca ta stanowi interesujące studium nad powstaniem uniwersytetu w okresie formacji ustrojowej PRL, gdy racje polityczne i naukowe albo były sprzeczne, albo wzajemnie się uzupełniały, gdy przyjmowano konwencję partyjności nauki i jej politycznego charakteru. Polityczny aspekt godził także w pewnym sensie aspiracje naukowe w konkretnym przypadku Uniwersytetu Szczecińskiego, a związany był z faktem powołania do życia uniwersytetu na północno-zachodnich kresach państwa polskiego, przy granicy, wprawdzie z konieczności z zaprzyjaźnionymi NRD-owcami, ale zawsze Niemcami. Z drugiej strony mógł się także stać placówką o najwyższej randze, współprzyniającą się do faktycznego zbliżenia pomiędzy

Polakami i Niemcami (wspólne badania naukowe, wzajemne wizyty pracowników nauki i studentów, wymienne studia, wspólne konferencje naukowe itp.). To też był cel zarówno polityczny, jak i naukowy.

Wartość książki, w związku z tym, podnosi dobre tłumaczenie streszczenia w języku niemieckim autorstwa Aliny Horajskiej.

Autorka kończy swe rozważania stwierdzeniem, iż „po piętnastu latach ... Uniwersytet Szczeciński jest już wpisany w pejzaż społeczno-kulturalny Szczecina i regionu...” (s. 159).

Interesujące dywagacje zawarte w tej pracy są godne studiowania nie tylko w regionie, ale stanowią dobrą podstawę do refleksji nad kształtowaniem szkół wyższych i uniwersytetów w czasach współczesnych. W szczególności obecnie, gdy w III Rzeczypospolitej powstaje wiele nowych zarówno państwowych, jak i prywatnych szkół wyższych, które poszukują, na fali krytyki (momentami totalnej, bo są ku temu powody) swej drogi biegnącej często bardzo blisko granic naukowości i hochsztaplerstwa. Wiele istniejących obecnie uczelni w Polsce dąży także do nobilitacji poprzez projekty zmiany swych nazw na akademie, czy też uniwersytet.

Stąd też refleksje nad problemem powstania współczesnego uniwersytetu zawarte w tej książce, odnoszące się wprawdzie do odmiennej formacji ustrojowej, mogą pomóc studiom nad dalszym rozwojem szkolnictwa wyższego w Polsce.

Jan Hellwig

Pedagogika społeczna – pytania o XXI wiek. Pamięci Profesora Ryszarda Wroczyńskiego, pod red. A. Przeclawskiej i W. Theissa, Warszawa 1999, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, ss. 194

„Dobiega końca wiek XX, wiek energii jądrowej, wielkich kataklizmów i wielkich odkryć. Wraz z wiekiem XX – dobiega końca drugie tysiąclecie naszej ery. Za lat dwadzieścia pięć rozpocznie się trzecie tysiąclecie, a w to tysiąclecie wkroczy ponad połowa współczesnej populacji. Jakie ono będzie – oto pytanie sta-

wiane coraz powszechniej?”. To słowa Ryszarda Wroczyńskiego, które zawarł w swojej, wydanej w 1975 roku, książce pt.: *Edukacja permanentna*.

Podobne pytanie, rozszerzone o refleksję nad kształtem i miejscem pedagogiki społecznej w naszym kraju, postawili sobie uczestnicy